

Jak technokratyczny model zarządzania pandemią COVID-19 ponosi klęskę i staje się nierealny na skutek rozwoju instrumentalizmu kosztem realizmu

Streszczenie: Identyfikujemy liczne przejawy anestezji w zarządzaniu pandemią COVID – 19. Pandemia, jako obszar fikcji jest jedynym fenomenem rozwijanym i utrzymywanym ponad partyjnymi podziałami. Rozwija się model rozpoznania wrzenia materii w obszarze zarządzania. Wady zarządzania pandemią przedstawia się jako typowy konkretny przejaw ogólnej niedecydowalności rządów technokratycznych.

1) Dostępna od lutego 2020 prognoza rozwoju sytuacji w latach 2020-2021 w astronomicznym katalogu Jerzego Zięby. Trzy tezy.

Z punktu widzenia ludzkiego geniuszu (ten jest w ludzie, a nie na salonach Radziwiłła), wielkiej fali informacji (już szeroko dostępnej w lutym 2020 od ekspertów i skatalogowanej w katalogach astronomicznych Jerzego Zięby), rząd wprowadził działania adhocowe. Adhocowe? – Tak, czyli na zasadzie hop siup, nietwórcze, segmentacyjne (typowe dla postępowania szlachty, a wiemy jak się to skończyło – rozbiorami), wyrywkowe, czysto obronne stanu swego posiadania.

Teza 1:

Skoro rząd to wprowadzał celowo, to nie można mówić w jakimś ścisłym sensie o chaosie panującym od lutego 2020 i w każdym następnym miesiącu, przez cały rok 2020 i do końca r. 2021.

Teza 2:

Rządu, który świadomie akceptuje kopiowanie (powtarzanie, „małpowanie”) fraz z Zachodu, bez jakiegokolwiek ich zbadania, nie da się usprawiedliwić np. brakiem organizacji zarządzania w **przeciwdziałaniu** (np. przez bezpłatną dystrybucję do chorych tanich środków leczniczych, jak amantadyny, Zn, kwercetyny, Se, J, wit. C, D3, stu ziół i stu innych) starannie pielęgnowanemu (przez rząd – opowiedział o celowym zakażeniu koncernowy profesor Horban) narastaniu zakażeń, podtrzymywaniu zakażeń, celowemu niewygaszaniu zakażeń. Może to trudne. Jest to zarządzanie samo się unicestwiającej.

Teza 3 o krytyce przez Jana Pawła:

Wielkim błędem rządu premiera Morawieckiego jest blokowanie – przez rząd – edukacji niealternatywistycznej (o wadliwej cywilizacji alternatywistycznej trzeba przeczytać u Jana Pawła II), ponieważ na skutek janapawłowego *alternatywizmu*, pojawiają się wadliwe informacje typu „druga (n-ta) dawka zwiększa poziom przeciwciał o n %”, a które trafiają do umysłów nieprzygotowanych (typu K. Jandy) w filozofii przyrody (w której chciał pracować Marszałek Senior i dokonać jakiegoś istotnego wkładu) i wypaczają cały obraz tego, czym jest odporność.

2) Nie wiemy czym jest życie. Bunt rzeczy Jana Pawła II. Gaja. Równowaga w zarządzaniu.

Nie wiemy czym jest życie. Wszystko wskazuje, że istnieje pole Sedlaka, świetliste, torsyjne, morficzne, geomorficzne. Już i bez tego pola Sedlakowego czy Klimuszkowego wirusy pełnią ważną rolę w organizmie, w pobudzaniu układu odporności.

Obowiązuje harmonia. Wirusy są w człowieku i są uaktywniane przez brak odporności. Podczas zaburzenia rozwoju.

Szczepiąc przeciwko C19 trzeba pamiętać, że dla patogenów typowe jest rozprzestrzenianie się odporności na środki przeciwdrobnoustrojowe.

Szczepienia w r. 2022 tymi starymi eliksirami na C19 wskazują na lekkomyślność rządzących i brak czujności wobec tego realnego zagrożenia.

Wirusy z r. 2020 już dawno zmutowały tysiące razy, szczepienia tymi eliksirami nie mają sensu i to nawet od grudnia 2020. W rozumieniu tego Sedlakowego pola wirusy stają się silniejsze niż ludzkie próby ich unicestwienia.

Powstają zakażenia odporne na zdezaktualizowane eliksiry, tak jak choroby już zabijają tych, którzy biorą nadmiernie wiele antybiotyków. I tak może być z wirusami. Wirusy są na najniższym poziomie materii organicznej, w jakiś tajemniczy sposób samo-ożywiającej się, więc mogą nie znosić niepotrzebnej ingerencji w postaci tzw. stadnego wyszczepiania.

O buncie rzeczy pisał Jan Paweł II. W powiązaniu z antropologią Etyka.– I o tym, że rzeczy tego świata są powiązane z ludzkim działaniem. Jan Paweł II wskazywał, że uczynki ludzkie zmieniają rzeczy. Oczywiście, jest to koncepcja kosmologiczna, ale jest. W rozumieniu umysłów autystycznych, wąsko-zakresowych nie jest to nauka.

W rzeczywistości nauka zawsze rozwija się poszlakowo, a nie na mocy dostarczonej dokumentacji, konkretów jakie chcą widzieć prawnicy. Niejeden doktorat powstał z koncepcji Ziemi jako Gai.

Z punktu widzenia dialektyki poznania życia można powiedzieć, że wirusy są zbyt elementarne, podstawowe, aby się nie zbuntowały na skutek wadliwego postępowania człowieka.

Od kilkudziesięciu lat całe lożownictwo się wymądrza na temat równowagi w zarządzaniu produkcją, gospodarką. Ale gdy zysk wchodzi w grę, to nagle równowaga może zostać naruszona.

3) Fleming. Warunki zdefiniowała ewolucja, a w światopoglądzie religijnym – Stwórca. Elixir na C19.

Od r. 1941 ludzie polegali na antybiotykach. Nieskutecznie.– Fleming zauważył, że grzyby pleśniowe mogą zabijać bakterie, więc prosto-konkretni ¹ ludzie sądzili, że antybiotyki to eliksir życia. Ale wirusy są jeszcze bardziej podstawowe, bardziej fundamentalne (tajemnicze własności wody...), a więc bardziej śmiertelne, jeśli naruszy się warunki ... równowagi. Te warunki zdefiniowała ewolucja, a w światopoglądzie religijnym – Stwórca.

Wirusy mogą być nieprzewidywalne. Gronkowiec złocisty (staphylococcus aureus) okazał się zdolniejszy od wszystkich chceń człowieka.– Pyszni naukowcy opracowali wtedy nową broń, zamiast penicyliny. Ale wkrótce bakterie znowu prześcignęły człowieka (gruźlica ...) i rozwinęły oporność także na ten nowy antybiotyk, metycylinę. Co więcej, powstają krzyżowe oporności, im więcej zapisujemy antybiotyków pacjentowi, tym wyższe prawdopodobieństwo powstania oporności i tak może być z wirusami.

Dlaczego oporność tak szybko powstaje? W astronomii nazywa się to błędem Malmquista (dlatego politycy powinni uczyć się nauk ścisłych). Presja selekcji generuje całe poznanie w astronomii,

¹ To jest to myślenie alternatywistyczne, o którym pisał Jan Paweł II. Typowe dla ludzi prosto-konkretnych.

astrofizyce, astronomii pozagalaktycznej, a niedobite penicyliną zmutowane bakterie przeciskają się przez penicylinową membranę oddzielającą życie od śmierci. Zaczają się nawet w samym organizmie i czekają na swoje pięć minut. To system odpornościowy należało wzmacniać od II 2020.

Przeczekają nawet w ścianie szpitala, aby dopaść pacjenta po operacji. Jak kleszcz, który czeka miesiącami i latami, aż obok przebiegnie lis.

Z naukowego punktu widzenia powiemy, a dlaczego tak samo jak z bakteriami nie miałyby być z wirusami – że stają się odporne na leczenie przeciwwirusowe. Najlepiej jest wzmacniać system odporności.

Zakażenie wirusem należy leczyć, np. amantadyną, badać elektrolity itd. – a nie wszystkich ludzi zaszczepić. Z punktu widzenia uodporniania się, to nie jest racjonalne, ani naukowe, aby wszystkich zaszczepić. Każdy kij dwa końce ma.

Szczepienie przeciwko C19, zamiast leczenia, może być przyczyną występowania oporności na środki przeciw-drobno-ustrojowe w skali wielu lat.

Szczególnie zjadliwe okazały się bakterie gram-ujemne, ale nawet gram-dodatnie (jak gronkowiec złocisty) wymykają się leczeniu. Bakterie gram-ujemne, jak enterobakterie, pałeczki ropy błękitnej szybko ewoluują wraz z postępem techniki leczenia. Jest to mechanizm odpowiadający za najtrudniejsze zakażenia. Od wprowadzenia eliksiru przeciwko C19 (XII 2020), najwyraźniej stłumiono rozpowszechnianie takiej wiedzy analogowej i rozwijanie analityczności opinii publicznej, ponieważ ludzie mogliby zauważyć negatywne skutki szczepienia, czyli terapii genowej stosowanej **bez potrzeby u wszystkich** i mogliby spostrzec ryzyko wzrostu oporności na środki przeciwdrobnoustrojowe, na antidotum.

Nadmierne przepisywanie antybiotyków jest szkodliwe, tak jak nadmierne wstrzykiwanie eliksiru. Zaleca się 2, 3, 4 dawkę... A jeśli intencje są czysto komercyjne, to co wtedy? Niezastosowanie antybiotyku (eliksiru) jest lepsze niż nieodpowiedzialne jego propagowanie, wstrzykiwanie. Blokowanie leczenia redukującego zakażenia jest nienaukowe, nieodpowiedzialne, nieetyczne, zbrodnicze.

Skoro taka terapia genowa ma pomóc na raka, to masowe generowanie oporności (na skutek szczepienia) byłoby szkodliwe dla chorych na raka, na zasadzie proliferacji antybiotyków.

Dlaczego stosuje się spektrum antybiotyków? – aby nie powstała oporność, na skutek regularnego „douczenia” patogenów.

Aplikowanie (stosowanie) eliksiru wszystkim, tego samego, jest niezgodne z zasadami bezpieczeństwa. Przecież w tym celu, zawsze, należy ograniczać przepisywanie i propagowanie antybiotyków, chyba że w razie wyraźnej potrzeby u danej osoby – należy stosować antybiotyk na wyizolowany gatunek bakterii. Ale nie w ciemno! – jak to jest z eliksirem przeciw Covid 19. I dlaczego tym wszystkim dyryguje cenzura stalinowska, hitlerowska – do tego stopnia, że w r. 2020-2021 wystarczyło napisać COVID, szczepienia, szczepionka i zaraz ruszała do tego wpisu inspekcja. I tzw. ban. Likwidowano całe kanały na YT, niszcząc własność intelektualną! Podobnie fb, t!it itd.

Rząd nie zadbał o laboratoria, a tymczasem jest potrzebna natychmiastowa identyfikacja wirusa, żeby nie atakować na ślepo i nie generować oporności, nie zwiększać zjadliwości. Wraz z naturalnymi mutacjami, układ odporności ma czas, aby rozpoznać to i się z wirusem ułożyć. W przypadku szczepienia organizm popada w stan szoku, dowodem jest wzrost śmiertelności i ciężkich chorób po szczepieniu i we wszystkich grupach np. dzieci, siatkarzy, piłkarzy, pilotów, wioślarzy, ludzi zdrowych, stosunkowo młodych, niechorujących. Ewolucja się nie zatrzymuje, ale następuje spokojnie, ciągle próbuje, a nie skokowo, od czasu do czasu, jak w przypadku masowego wstrzykiwania kolca.

Należy stosować przeciwciała, które celowo (w tzw. celowany sposób) atakują patogen, a nie wszystkich hurtem eliksirować. Wiemy o tym od czasów stosowania metody Fleminga...

Można stosować różne kompleksy białkowe prowadzące do inaktywacji patogenu lub jego toksyn, ale nigdy na zasadzie hurtowej. Szczepienia oznaczają ryzyko gwałtownych nienaturalnych mutacji, tak jak bakterie, które implementują (przenoszą) informację własną genetyczną na inne bakterie i tak powstają nowe jeszcze bardziej odporne.

Terapia genowa może być kiedyś istotna w leczeniu czegoś u pacjentów, ale bezmyślne (niecelowane) jej stosowanie jest nieodpowiedzialnym wzmaganie ryzyka i naruszeniem stabilności organizmu ludzkiego tak z punktu widzenia światopoglądu religijnego, jak i materialistycznego.

4) Luty 2020– zabrakło Kościuszki. Niezwykła metoda historyka Andrzeja Nowaka: Każdy ma jakieś pochodzenie.

To duży problem w latach 2020-2021: Blokowanie debaty na temat reformy finansowania służby zdrowia, zwłaszcza na tle wynagradzania polityków, którzy jak wskazał J. Kaczyński nie powinni czerpać korzyści finansowych z polityki („Do polityki nie idzie się dla pieniędzy”). Z nieznanых przyczyn rządząca partia nie potrzebuje zaufania obywateli, ani łatwego potrojenia wyniku uzyskiwanego w wyborach.

Przedstawiana tu całkowicie błędna taktyka zarządzania zjawiała się przy każdej kolejnej fali w r. 2020– 2021, a temu sprzyjało:

1. blokowanie rozpoznania materii zakażeń przez niezwykle zdolnych ludzi – rozpoznania na temat narastających problemów służby zdrowia;
2. blokowanie ewidencji na temat nieporównanie gorszej dostępności do świadczeń lekarskich w III RP niż przed III RP;
3. blokowanie ostrzeżeń naukowców, że służba zdrowia jest niewystarczająco przygotowana na sztucznie rozwijaną ² pandemię– ponad politycznymi podziałami!– w celu utrzymania sensowności kopiowania narracji z Zachodu, czyli rozwijaną przez wszystkie partie (PO, Lewica, PSL, SLD), z wyjątkiem Konfederacji, posła Brauna oraz ośmiu posłów z PiS (XIII 2021). To może na tym zakończymy naszą analizę, dostosowując się do objętości preferowanej przez krakowskiego historyka Andrzeja Nowaka (z UJ).– W metodzie profesora Andrzeja Nowaka zjawiają się i takie stwierdzenia historyczne, że nawet i anty-PiS-owskie wypowiedzi Jerzego Stuhra i Agnieszki Holland to także cienie III Rzeszy (por. A. Nowak, „W cieniu września”, YT, 2020).

² Bo w rządzie zabrakło człowieka na miarę Kościuszki, który by 2 I 2020 odesłał „szczepionki” i za darmo rozdawał amantadynę, iwermektynę, Zn, Se, J, wit. C, d3 i sto innych, a nawet lampy UV. Trzeba było tak zrobić nawet od II 2020.

Cytuję z pamięci (YT): „Właściwe pochodzenie przydało się w karierze artystycznej w PRL. *Każdy ma jakieś pochodzenie*.³ Wrzesień 1939 rozpoczyna etap zagłady elit II RP i torowanie drogi takim elitom, jak Stuhr i Holland. To jest także część trudnego dziedzictwa post-komunistycznego w III RP. Nastąpiła hekatomba polskiej inteligencji.” (Historyk wskazał inne osoby, jak np. Piotra Zychowicza, ale nie będziemy tego rozwijali). Przedstawione tu analizy zarządzania pandemią powinny być dużo łatwiejsze niż, jak tu wskazano, zaawansowane wykłady prof. Andrzeja Nowaka, a jednak podobno też sprawiają jakąś trudność dla części społeczeństwa (części zeliksiorowanej, 47%?, 54%?), no i dla 99 % ministrów, wiceministrów, posłów. Już i tak nasza analiza jest o sto procent zbyt obszerna, w stosunku do norm patriotycznego bohaterskiego historyka epoki rewolucji 2015, profesora Andrzeja Nowaka i wielu innych historyków.

5) Ludzie pragnienie debat a zagadnienie unikania debat w zarządzaniu technokratycznym. GodzinaW19.pl

Mówi Weronika Rostworowska, 4 I 2022 (TV w Realu24), inicjatywa „godzinaW19.pl”:

Cytuje z pamięci:

„Mam mętlik w głowie. Gwiżdżemy na zakazy. Rząd chce wprowadzić przymus w imię rzekomo wolności. To nie ma sensu. Chcielibyśmy, abyśmy o godzinie 17-ej bili na alarm, bo rząd odbiera wolność. Mówiono tak – zaszczepimy się, to będzie wolność. Okazało się to kłamstwem i trzeba było znowu się zaszczepić. I znowu kłamstwo. Bo to nie wystarczyło. Trzecia dawka, mówią trzeba czwartej. Kłamstwo goni kłamstwo. Na czym polegała Solidarność. No na tym, że zjednoczył się cały naród. Nie jesteśmy ruchem ani anty-szczepionkowym, ani pro-szczepionkowym. Jestem fifty-fifty. Szukamy wolności. Nie wiem czy ja chce się zaszczepić, czy nie. Jestem po studiach. Nie jestem *szurem*. Napisalam magisterkę⁴, więc mogę coś ocenić. Przeczytałabym, ale nie ma w Polsce żadnych prac. Widzę, że jedynym wyjściem jest wprowadzenie debat. Tylko żeby to byli naukowcy jednego obozu z naukowcami drugiego obozu, bo są albo jedni, albo drudzy.” – Tak by to wyglądało.

Tymczasem ...

- Tu nie chodzi o debaty. Samo sformułowanie „Nie jesteśmy ruchem ani anty-szczepionkowym, ani pro-szczepionkowym” jest wielce wątpliwe. Dlaczego? – Bo tu chodzi o prawdę, a nie o żadne dwa obozy.

Chodzi o to, że ekspertyzy są blokowane. Ekspertyza, czyli opis sytuacji w lutym – maju 2020, w każdym miesiącu miałyby 30 stron. Razem 120 stron. W debatach zatem w każdym miesiącu potrzebne byłoby sto godzin na jeden problem. Takie ekspertyzy są dostępne od lutego 2020, czyli problem w cenzurze – a nie w braku debat. Jeżeli zniesie się cenzurę, to wtedy będzie można wydrukować analizy. Ale same debaty nie pomogą.

Nie udostępnia się analiz – to w tym problem. Problem więc w terroryzmie, a nie w braku rozmów w telewizji z przeciwnikami. Ponieważ rozmowy są segmentacyjne, konkretyzyczne, nie obejmują całości, więc w tak trudnych zagadnieniach naukowych debaty są nieużyteczne, chyba że stugodzinne.

³ Trzeba to tak interpretować, że to jest pewna metoda badawcza Andrzeja Nowaka. To jest pewne antidotum na segmentowanie w historii.

⁴ Studia od r. 1989 zmieniły charakter – na studiowanie dużo łatwiejsze, bezmyślne. Prace magisterskie odpowiadają maturze. >>Dr Jane Ruby – „szczepionki” na Covid a tlenek grafenu, magnetofekcja i NOPY! Koronakłamstwo!!! << (wideo); wolnosc.tv

Debata? Była taka w Sejmie z p. Witek. Efekt? „Poseł Braun „skazany” na 160 tysięcy złotych grzywny za brak maski! Sejm zmienił regulamin” (wideo).⁵ A więc posłowie pokazali jak debatują. A zresztą, jak wytłumaczyć Marszałek Elżbietę Witek, że jest kopiująca, nietwórcza, nieoryginalna, że brakuje jej zdolności całościowych, analitycznych?

Czy nie widać wady segmentacyjności debat z Ursulą Leyen (w II RP zakazano tytułów za rolę tytułów w rozbiorze, więc można i tak). Jak ta osoba ma zdolności do analizy, skoro gania w tej masce na twarzy, w jakim celu, po co gwałci ustalenia nauki, gdzie ma rozum?⁶

Czy przewodnicząca Komisji Europejskiej, pomimo debat, nie atakuje jak wściekła– a więc konkretyście– orzeczenia polskiego Trybunału Konstytucyjnego, które potwierdziło prymat prawa krajowego nad unijnym?

Co, co? Urszula Leyen broni praw polskich obywateli przed Polską, czyli systemu NKWD-wskiego. Ot komedia. Niemcy są obrońcami polskości. A to przypadkiem nie system NKWD-wski opanował Urszulę? Urszula Leyen podjudza, żeby wprowadzić „procedurę naruszeniową” albo „mechanizm warunkowości”, albo „procedurę art. 7”. To państwo niemieckie nie może się pogodzić z orzeczeniem Trybunału Konstytucyjnego, które potwierdziło prymat prawa polskiego nad unijnym. To straszne dla UE, że TK orzekł (7 X 2021) o wyższości Konstytucji RP nad prawem unijnym oraz nad Traktatem o Unii Europejskiej (TUE).– A powinien uznać, że Polska ma się słuchać UE.

TK uznał za niezgodne z Konstytucją niektóre przepisy TUE. To rażący błąd. Urszula von der Leyen podżega UE do uznawania, że prawo UE ma pierwszeństwo przed prawem polskim, a w tym przepisami konstytucyjnymi, ale nie dotyczy to już Litwy, Włoch, Czech, Francji, Hiszpanii i oczywiście RFN. Tam mogą tak samo orzekać jak TK w Polsce, ale w Polsce nie mogą. Czy ma to cech apartheidu?– Z tego wynika, że UE jest narzędziem w rękach polityki pruskiej. Piotr Mueller z wielką nadzieją ogłaszał, że premier Mateusz Mazowiecki skierował wniosek (zamiast wejść na obrady) o udział przedstawienie stanowiska Polski w debaty parlamentarnej PE na temat orzeczenia Trybunału Konstytucyjnego o wyższości polskiej Konstytucji nad prawem unijnym. Eurodeputowani się ... zgodzili.– Czy ta „debata” nie wyglądała na dialog głuchych? Tak potraktowano premiera, jak premier geniusza w lutym 2020, który wyjaśniał jak możemy uzyskać tryliony euro w latach 2020–2021 i na czym polega głupota wszystkich, bez wyjątku, milionów stwierdzeń małpowanych przez rząd polski.

Jerzy Zięba mówił od lutego 2020 i są tego dowody, nagrania.⁷– Chodzi o to, że już w lutym można było w Polsce całkowicie zlikwidować pandemię, czyli zakażenia. ⁸ Trzeba wysłuchać ⁹ sto i dwieście godzin w każdym miesiącu, np. w lutym 2020, aby się odezwać w marcu 2020, tymczasem w rozmowie odzywamy się od razu, a nie po dwóch miesiącach codziennego studiowania, a ponieważ dalej w rozmowie nie mamy wiedzy, to debatowanie nie daje rezultatu, czyli wiedzy.

„Na czym polegała Solidarność. No na tym, że zjednoczył się cały naród.”– To nonsens, to wymagałoby całej trudnej teorii, czym była S., to jest unikalna odpowiedź i ona nie chwyta sensu Solidarności. Aby powiedzieć, czym była Solidarność (S), to najpierw trzeba przeczytać tysiące

⁵ >>2022 przymus szczepień dla wszystkich, „PiS jest gotowy” << (wideo). wolnosc.tv

⁶ „Dr Sienkiewicz wprost: Nie szczepcie się! Miliony okaleczeń i dziesiątki tysięcy zgonów!” (wideo)

⁷ Remdesivir 2.6 tys \$, Ivermectin 2 \$.

⁸ „Dr Paweł Basiukiewicz miazdzy Fiałka w Polsat News: „Trzeba znieść kwarantannę i zmienić zasady izolacji! (wideo) wolnosc.tv

⁹ Trzeba się namilczać.

homilii Jana Pawła II, Jerzego Popiełuszki (JP), dokonać analizy PKB ¹⁰, rodzin, produkcji dekady przed i po r. 1989, bo w dekadzie S powstał pewien system społ.ekon. JP/II/JPS, a od r. 1989 powstał drugi system przeciwny systemowi społ.ekon. JP/II/JPS. I przeciętna taka osoba nawet tego nie dostrzeża, tylko mówi komunały, że S to był głos wszystkich ludzi taki sam, że S to było zjednoczenie ludzi.– Nie, takie zdanie nie ma sensu, jest puste.

Takie zdanie w nowym po r. 1989 języku nie odzwierciedla sensu Solidarności, jeśli nie zna się prawdy homilii Jerzego Popiełuszki (JP), kapelana Solidarności (S), jeśli nie przeczyta się przynajmniej 10 % z tysiąca polskich homilii Jana Pawła II; to było poszukiwanie prawdy. Dzień i noc poszukiwano prawdy. Dekada S to wykluczenie dzisiejszego języka.

Dzisiaj zwolennicy eliksirowania nie poszukują prawdy, ponieważ obowiązuje coś innego, etos walki o byt, czyli marksizm. W kapitalizmie. Przecież III RP nie jest państwem komunistycznym tylko kapitalistycznym (od 6 II 89).

Prawdy nie poszukują politycy, posłowie, oni chcą akceptacji, a nie prawdy, wzbogacenia się i reelekcji. Posłowie, prezydent, premier, prezes itd., wypowiadają zdanie, że noszą maski na twarzy dlatego, bo uważają, że maski są materia, przegrodą, która chroni przed zakażeniami, tymczasem ich nie obchodzi to, że maski powodują, że do pomieszczenia przedostają się bardziej zjadliwe cząstki niż bez masek, czyli jest dokładnie odwrotnie niż myślą.

Chcą chronić to co sami myślą, stąd od lutego 2020 cenzurują geniusz ludu, geniusz narodu, Leibnizów z narodu.

Czy prezydent, premier, prezes PiS, w imię nienawiści do przekłętogo znachora, Jerzego Zięby (a po co on przeprowadza tę dedukcję, na co to komu ¹¹), którego znali od lutego 2020 (pandemia), na długo przed lutym 2020, woleli się okazać ludobójcami i wysłać rzesze Polaków do św. Piotra? Ludzie wiedzę mają w postaci ekspertyz, ale te ekspertyzy są ocenzone, telewizja (TVP i jej antyforma, czyli TVN) woli emitować w 99.99% głupie programy (czyli cenzurować każdy wysiłek pozyskiwania prawdy), zamiast emitować nagrania inż. J. Zięby, dr Mikovits, prof. Majewskiej, lek. Czerniaka, dr-a Jaskowskiego, dr Roberta Malone ¹² i stu innych; i takich, którzy wystąpili na wysłuchaniu publicznym 5 I 2022, itd.

Jerzy Zięba występował już w telewizji, chyba raz czy dwa razy? Redaktorka nie była w stanie nawiązać do treści wypowiedzianych przez istnego geniusza: geniusza skoro już w lutym, a najdalej w marcu 2020 mogliśmy być zieloną wyspą bez żadnej pandemii, czyli on wart byłby tryliony. Tryliony wart jeden człowiek. A więc Nobel. Ale telewizja (TVP/TVN) wolała ocenzurować prawdę i doprowadzić do strat w r. 2020-2021– w trylionach. Na skutek tego ludobójstwa zginęło w r. 2020 do jesieni/ zimy 2022 ok. 170 tys. Polaków (tzw. śmierć nadmiarowa).

¹⁰ Sposobem kontrolowania gospodarki, PKB mogły być podsłuchy polityków polskich od r. 1989. Przecież według Citizen Lab telefony Krzysztofa Brejzy były na podsłuchu pegasusowym w czasie kampanii wyborczej w 2019 roku. Banaś, 6 I 2022: NIK już podczas kontroli budżetu za r. 2019 sygnalizowała możliwość. Czas wrócić do tej sprawy. Telefony Romana Giertycha i prokurator Ewy Wrzosek zostały zainfekowane izraelskim programem szpiegującym. Premier: trójkę polskich obywateli mogły zaatakować obce służby. Firma izraelska zaliczyła Polskę do dyktatur i nie sprzedaje już oprogramowania. Brejza napisał (I 2022), że „powodem odebrania Polsce licencji było stwierdzone złamanie umowy i użycie cyberbroni do walki z opozycją.”

¹¹ Na co? Mogliśmy zostać jedynym krajem bez zakażeń. Prezydent, premier, prezes wiedzieli, że istnieje astronomiczny katalog metod leczenia koronawirusa. Jeszcze po dwóch latach nie wiemy do końca jak ten patogen nazywać, nikt w Polsce w latach 2020-2021 go nie widział.

¹² „Wynalazca mRNA dr Robert Malone apeluje do rodziców: Nie podawajcie dzieciom tych preparatów” (video, kilka filmików)

6) Narzucono ludziom język nierealistyczny. Instrumentalizm jest wrogiem realizmu.

1.

W lutym 2020 rządy kapitału narzuciły taki system zarządzania, jaki obserwujemy w latach 2020-2022. Oczywiście, systemów społ.ekonomicznych są setki. Mogłyby to być rządy nie kapitału, ale np. duchownych, lekarzy, branż, tysiący fabryk, energetyków, pedagogów, psychologów, lekarzy, pielęgniarek, chemików, biologów, kosmologów, fizyków, komputerowców, programistów itd.

Jesteśmy naocznymi świadkami– tarcza do tarczy, poprawka do poprawki. W III RP wadliwie rozpoznano znaczenie setek branż, tysiący fabryk, rolę energetyki, pedagogów, psychologów, lekarzy, pielęgniarek, astronomów, fizyków, komputerowców, programistów itd.– Na każdym kroku jedne błędy wytwarzają poprawki i inne błędy i ... poprawki.¹³ – Ot, straszna afera o użyciu Pegasusa. Zoll: Wybory nieważne.

Wicepremier J. Kaczyński poprawia rozumienie: „to całkowite bzdury”. „To sprawa o charakterze technicznym, bez większego znaczenia. Pieniądze publiczne wydano na ważny cel publiczny, związany z walką z przestępczością, ochroną obywateli.” „Pegasus to program, po który sięgają służby zwalczające przestępczość i korupcję w wielu krajach. Jego powstanie i używanie jest wynikiem zmiany technologicznej, rozwoju szyfrowanych komunikatorów, których za pomocą starych systemów monitorujących nie można odczytać /.../ źle by było, gdyby polskie służby nie miały tego typu narzędzia”.

Ale lepiej by było, gdyby te polskie służby miały tego typu narzędzia własne od własnych programistów.¹⁴

J. Kaczyński: „Pegasus nie został wykorzystany w kampanii wyborczej w 2019 roku”. „Przegrali, bo przegrali”. „Opowieści opozycji o użyciu Pegasusa w celach politycznych to całkowite bzdury”. „Nie ma tu nic, żadnego faktu, poza histerią opozycji. Nie ma żadnej sprawy Pegasusa”, oprócz tej, że pod koniec r. 2015 zaproponowano utworzenie lepszego systemu niż Pegasus (10 VII 2016).

Całe zarządzanie od lutego 2020 jest pochodną zarządzania od r. 1989 i jest obarczone wzmożonym podwójnym błędem poznawczym konkretyzmu nie na miejscu.

Polski Ład, który miał być kołem zamachowym okazał się nie tyle wielkim bublek prawnym i kompromitacją, ile ukazał wady metafizyki, na której polega system zarządzania rynkowego, kapitalistycznego, od r. 2021 nazywany ... komunizmem. Socjalizmem. PRL'bis, sowietyzmem itd.

Zabrakło rzeczowej nie tyle kampanii informacyjnej, ile analizy metodologicznej, tej, która i uściśla i nauki ścisłe. Zamiast przygotować reformę w świetle zaleceń janapawłowych, to rządzący skupili profesjonalnie – z godnie z regułami kapitalizmu– na działaniach pijarowych, że *Polski Ład* jest tarczą do tarczy.

2.

Rząd, posłowie walczą w latach 2020-2022 swoje ustawy, związane z tarczami do tarcz. Testy, paszporty, maseczki i sto innych błędów itd.

¹³ Cała polityka energetyczna od r. 1989 jest błędna. Potem powstają poprawki https://www.rynekzdrowia.pl/Finanse-i-zarzadzanie/Jest-projekt-ustawy-w-sprawie-obnizenia-rachunkow-za-gaz,228465,1.html?utm_source=gravitec&utm_medium=push&utm_campaign=

¹⁴ Zapewne niejedyn rektor o tym myślał, ale w ostatniej chwili się wycofał.

Wprowadzanie obostrzeń paszportu covidowego (tak samo maseczek) w restauracjach miałyby jakikolwiek sens, gdyby pseudo-szczepienia nie powodowały zakażenia, gdyby nie implementowały C-19 i gdyby maseczki nie generowały jeszcze bardziej zjadliwych cząsteczek bio-aerozolu.

Gdyby „szczepienia” nie prowadziły do emisji kolców, prionów, czyli nie oznaczały ryzyka powstania syndromów ze spektrum Alzheimer, choroby wściekłych krów, cukrzyc (np. form utajonych, zakrytych innymi syndromami), wylewów, udarów, gdyby nie oznaczały obciążenia niezaszczepionych (właściwie nie-pseudo-zaszczepionych, bo to tylko preparat, a nie szczepionka) chorobami – przez zaszczepionych (emisja kolców, prionów, także choroby na skutek implementacji).

Wtedy miałyby sens masowy ruch pro-(pseudo¹⁵)-szczenienny. Lecz dane naukowe wskazują, że „szczepienia” nie mają sensu nawet indywidualnego, mają co najwyżej status czyjejś fanaberii; nie mają sensu jako postępowanie masowe.

Ludziom narzucono narrację instrumentalistyczną. Rząd dzieli Polaków. Wpuszczamy zaszczepionych. – Naród został wprowadzony w błąd przez profesorów z układu post-NKWD-wskiego i potrzebna jest weryfikacja kadry, lustracja dorobku, skoro profesura ma tak negatywne działanie. – Przykładowo, powiedzmy w języku Min. Zdr., gdyby była na to ustawa i byłoby jasno powiedziane, że do lokalu nie wejdiesz jako zaszczepiony, to ludzie by przestali się samouszkodzać i obciążać ryzykiem niezaszczepionych. Trudne? Tymczasem narzucono ludziom język nierealistyczny. Instrumentalizm jest wrogiem realizmu.

Tymczasem ... w Niemczech, w Austrii, we Francji, Australii itd. od jesieni 2021 nie wpuszcza się ludzi niezaszczepionych. Ludzie, którzy pracują i chcą normalnie żyć, w tej chwili są narażeni – przez większość zaszczepionych – na ciężkie choroby, powikłania, a nawet śmierć, więc

Istnieją dowody, setki, a nawet tysiące badań, że noszenie maski nie pomaga w chorobach podobnych do grypy. Nie zaobserwowano żadnego zmniejszenia infekcji wirusowej dróg oddechowych przy użyciu masek medycznych, chirurgicznych podczas grypy sezonowej, przeciwnie maski są ośrodkami chorobotwórczymi.

Profesura z układu niewątpliwie post-NKWD-wskiego (innego nie było, z wyjątkiem 5-15% i te 5-15 % należy dopiero odzyskać, rozpoznać) wprowadziła w błąd ludzi. Patrząc na to z poziomu interesu państwa, to jest jakaś forma zdrady stanu, zdrady morderczej, a ludzie są przedmiotami.

A tu podzieleni Polacy dają się napuszczać jedni na drugich – bo nie rozumieją sensu języka z lutego 2020. Zaszczepieni chcą sprawdzać i nie wpuszczać ludzi niezaszczepionych, chcą ich wyrzucać z pociągu, kawiarni. Inteligencja (niezaszczepieni) zderzyła się z puławianami i natolińczykami.

Powtarzają to restauratorzy – nawet wbrew swojemu interesowi, bo wtedy klientów będzie mniej, ale ludzki umysł nie jest racjonalny, jest kolekcją fal solitonowych, z których każda składa się z fal solitonowych.¹⁶

¹⁵ Bo to nie są szczepionki.

¹⁶ Pierwszy taki model umysłu zidentyfikował M. Zabierowski, magistrant matematyka wrocławskiego (Politechnika, Uniwersytet) i krakowskiego rewolucjonisty – prof. Andrzeja Zięby.

Ci restauratorzy, którzy napisali w internecie, że prosimy klientów o przygotowanie paszportów covidowych zostali od razu pouczeni, że naruszają konstytucję RP. Z drugiej strony ci sami ludzie myślą, że nie można się dopchać do lekarza dlatego, bo chorują niezaszczepieni. Jest tzw. hejt na lekarzy i rząd za to, że nakazuje nosić maski, zresztą na pokaz – z wyjątkiem chyba J. Kaczyńskiego, E. Witek. Ludzie umierają w karetkach...– czyli to jest chaos pojęciowy. „Przecież to nie ma żadnego sensu” – mówi przeciętny człowiek, ale to jest spowodowane systemem, który przyjął rząd w lutym 2020, a przedtem w r. 1989.– Stąd błędy, bo błędny był punkt wyjścia, a potem były tarcze antycovidowe, które były wprowadzone przez rząd dla przedsiębiorców, ale też generowały błędy. Te wymagały korekt, czyli tarczy i tarcz do tarcz.

W sytuacji przyjęcia błędnego systemu pojęć w II 2020 rząd nie miał innego wyjścia w postępowaniu w generowaniu błędów i tarcz do tych błędów i tarcz do tych tarcz. Świadczy o tym całe rozliczanie tych tarcz, szukanie pieniędzy wśród przedsiębiorców, którzy nie ośmielili się żądać odesłania szczepionek.

Rząd wszystkich drenuje jak może, nie musiałby tego robić, gdyby przyjął w lutym 2020 tryliony od Jerzego Zięby (tyle był wart inż. Zięba w lutym 2020), ale nie chciał, nie umiał, nie mógł odesłać szczepionek 2 I 2021. A taki plan też był.

Cały wzrost PKB od II 2020 polega na fikcji anti-gierkowskiej, na kolejnym wzmożeniu konsumpcji, a nie na budowie produkcji, fabryk, mocy produkcyjnych. Już po r. 1989, zwłaszcza w latach 1992-1996 unikano jak morowej zarazy terminu fabryka, produkcja, załoga. Zamiast fabryka – mówiono firma. Ta koncepcja PKB jest przeciwieństwem rozumienia PKB w systemie Gierka-Wyszyńskiego. Ona się skończy w związku z tarczami i tarczami do tarcz, które generują inflację.

Rząd drenuje Polaków, ponieważ nie otrzymuje pieniędzy z Unii Europejskiej. Taka koncepcja rozwoju jest niekonkurencyjna, bo system wymagał od premiera Mazowieckiego likwidacji produkcji, więc jest niekonkurencyjna. Tarcza do tarczy, a każda z nich składa się z tarczy do tarczy powoduje, że grozi Polsce naddatkowe podwojenie redukcji ludności podobne do tej w latach 2000-2015.– Na skutek tarcz, tarczy przy tarczy możliwości wyjścia z impasu są ograniczane. Na tym polega usunięcie ustroju JPII/JPS, czyli ustrój rynkowy, z chaosu porządek, kapitalistyczny. Dobrze to widać w tym, co ten ustrój, czyli rządy kapitału, a nie lotników i pielęgniarek (nie mówiąc o rządach matematyków, cybernetyków, metodologów, uczonych), narzucił polakom w postaci obowiązku noszenia masek oraz wstrzykiwania toksyny, które wzmagają choroby.